

Sygn. akt VI ACa744/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Ksenia Sobolewska - Filcek (spr.)

Sędziowie: Jacek Sadowski

Agata Zając

Protokolant: Bartłomiej Sarna

po rozpoznaniu 10 listopada 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W.

przeciwko C. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 27 kwietnia 2018 r., sygn. akt III C 1657/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od C. M. na rzecz (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. 4 050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód - (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. - L. K. (1) wniósł w postępowaniu nakazowym z weksła o nakazanie pozwanemu - C. M., aby zapłacił na jego rzecz 86.290,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 25 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania powód stwierdził, że jest w posiadaniu wystawionego przez pozwanego weksła własnego na kwotę 86.317,19 zł. Weksel ten jako niezupełny (in blanco) pozwany wystawił i wydał (...) tytułem zabezpieczenia spłaty kredytu odnawialnego (...) (kredytu konsumpcyjnego) nr (...). Ponieważ wystawca weksła nie wywiązał się z obowiązku spłaty pożyczki, (...) wezwał go do dobrowolnego uregulowania zaległych należności. Wezwanie okazało się bezskuteczne. W konsekwencji (...) pismem z 23 lipca 2015 r. wypowiedział pozwanemu umowę kredytu. Po upływie okresu wypowiedzenia cały kredyt z odsetkami i należnymi kosztami stał się wymagalny. Powód wyjaśnił też, że wypełnił weksel na podstawie pkt 21 umowy, zaś na kwotę zadłużenia (86.290,19 zł) składają się: niespłacony kapitał w kwocie 75.500 zł, niespłacone odsetki umowne w kwocie 835,22 zł, odsetki z tytułu należności przeterminowanych (karne) w kwocie 9.646,97 zł oraz prowizja i opłaty dodatkowe w kwocie 108 zł. Dochodzona należność jest niższa o 27 zł od wskazanej w wekslu ze względu na weryfikację kosztów wezwań do zapłaty.

Powyższe żądanie zostało uwzględnione przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 5 lipca 2016 r., wydanym w sprawie III Nc 23516.

W zarzutach do powyższego nakazu pozwany wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Zakwestionował roszczenie powoda w całości i podniósł zarzuty:

- nieistnienia wierzytelności wekslowej ze względu na brak wypłaty kwoty pożyczki;
- a z ostrożności procesowej - wygaśnięcia wierzytelności wekslowej wobec spłacenia pożyczki w całości;
- nieważności umowy ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) wobec: naruszenia zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń stron; wykorzystania przez (...) silniejszej pozycji kontraktowej; niełojalnego i nierzetelnego postępowania wobec pozwanego - bowiem odsetki zastrzeżone w umowie nie były jedynym świadczeniem uzyskiwanym przez (...), skoro (...) pożyczek udzielanych na mocy umowy wynosiła 92,70 %. W konsekwencji, zaciągając kredyt w kwocie 75.700 zł, pozwany musiał spłacić 79.863 zł. Jednocześnie umowa wskazywała na 18 % oprocentowanie w skali roku i nie wyjaśniała jakie opłaty stanowią brakujące ok. 75 % (...). Zatem (...) zastrzegł sobie uprawnienie do osiągania ukrytego zysku, którego nie można utożsamiać z kosztami obsługi pożyczek. Równocześnie zataił przed pozwanym rażąco dysproporcję pomiędzy świadczeniami stron, świadomie wykorzystując swoją silniejszą pozycję. Nadto umowa uprawniała (...) do arbitralnego ustalania stopy procentowej mającej zastosowanie do pożyczek udzielanych na podstawie umowy, gdyż nie określała paramentów, jakie mają faktycznie wpływać na wysokość oprocentowania poszczególnych pożyczek. Prowadziło to, zdaniem pozwanego, do zniweczenia równowagi pomiędzy stronami. Poza tym, (...) doręczył pozwanemu egzemplarz umowy przy jej zawarciu, co nie jest tożsame z doręczeniem egzemplarza przy jej podpisaniu. (...) nadużył więc w stosunku do pozwanego silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując w sposób rażąco niekorzystny dla niego warunki umowy;
- braku związania postanowieniem umownym w zakresie oprocentowania ze względu na niedozwolone klauzule umowne, o których mowa w art. 385¹ k.c. Zdaniem pozwanego taki charakter ma pkt 9 umowy, jako postanowienie nie uzgodnione indywidualnie z klientem, nie dotyczące świadczeń głównych, kształtujące prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające jego interesy. Przy czym żaden przepis prawa nie wymaga, aby kwota udzielnej pożyczki podlegała oprocentowaniu;
- nieumżliwienia pozwanemu zapoznania się z treścią umowy przed i po jej zawarciu. Jej egzemplarz nie został mu bowiem przekazany, zaś oświadczenie, jakoby pozwany go otrzymał, jest niezgodne z prawdą. Zatem powód sam ustalił warunki umowy i zataił fakt rażącej dysproporcji pomiędzy świadczeniami stron.

W toku dalszego postępowania powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy w całości. Wraz z pismem z 17 listopada 2016 r. przedstawił dokumenty mające potwierdzić wypłacanie pozwanemu środków i zaciąganie przez niego kolejnych pożyczek w ramach tej samej umowy, w tym ostatniej – z 29 września 2014 r. – nie spłaconej. Wskazał także, że pozwany nie zakwestionował, ani ważności, ani autentyczności weksła lub stosunku wekslowego, ani prawidłowości obliczenia należności ubocznych (odsetek karnych w kwocie 9.646,97 zł) lub innych opłat z tytułu prowizji i opłaty dodatkowej (108 zł). A skoro 29 września 2014 r. wypłacono mu 75.700 zł tytułem pożyczki, której nie zwrócił, to kwota ta stanowi podstawę wypełnienia weksła, po powiększeniu o odsetki i prowizje.

Nadto powód zgłosił dodatkową, obok weksła, podstawę swojego roszczenia objętego pozwem, tj. żądanie zwrotu wydanej pozwanemu kwoty pożyczki z odsetkami. (...) wypłacił bowiem pozwanemu 75.700 zł w dniu 29 września 2014 r. tytułem pożyczki, której pozwany nie zwrócił, co skutkowało wezwaniem go do zapłaty tej kwoty. A wobec braku spłaty, doszło do wypowiedzenia umowy i zawiadomienia o wykupie weksła. Powód wyjaśnił także znaczenie i sposób ustalania wskaźnika (...) ujętego w § 11 umowy oraz stwierdził, że zastosowana przez pozwanego metodologia wyliczenia tego wskaźnika jest błędna. W tym zakresie powołał się na ustawę z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (art. 5 pkt 12). W ocenie powoda również zarzuty w zakresie wskazanych w piśmie klauzul abuzywnych są niezasadne. W szczególności te dotyczące pkt 9 umowy. Zarząd (...) w dniu 21 stycznia 2012 r. podjął bowiem

uchwałę nr (...), która obowiązywała od 1 stycznia 2013 r. i wykluczała stosowanie klauzul uznanych już wcześniej za niedozwolone. Przede wszystkim jednak, w toku realizacji umowy przez strony powód nie dokonał zmiany wysokości oprocentowania pożyczki w sposób określony w pkt 9 umowy.

Wyrokiem z 27 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z 5 lipca 2016 r. oraz obciążył pozwanego kosztami sądowymi powstałymi po wniesieniu zarzutów.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami:

Postanowieniem z 5 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy z wniosku Komisji Nadzoru Finansowego w W. ogłosił upadłość (...) w W. z możliwością zawarcia układu, sygn. akt X GU 53/15. Następnie, postanowieniem z 19 marca 2015 r. zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego na postępowanie upadłościowe obejmujące likwidację majątku upadłego, wyznaczając na syndyka masy upadłości L. K. (1) (sygn. X GUp 87/15 (k.12).

W dniu 30 sierpnia 2012 r. C. M. zawarł ze (...) w W. umowę pożyczki odnawialnej (...) (kredyt konsumencki) nr (...). Pożyczka została udzielona na 12 miesięcy, a jej maksymalna całkowita kwota w ramach przyznanego limitu wynosiła 75.700 zł. Pożyczkobiorca był zobowiązany do spłaty zaciągniętej pożyczki z odsetkami, w terminie miesiąca od dnia jej zaciągnięcia (pkt 3-6 umowy). Zabezpieczeniem pożyczki był weksel in blanco z 30 sierpnia 2012 r., który pożyczkodawca mógł wypełnić na warunkach określonych w pkt 21 umowy.

C. M. otrzymał egzemplarz umowy, co wynika z adnotacji zawartej na jej ostatniej stronie.

Wobec nieterminowej spłaty pożyczki (...) skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty pismem z 15 maja 2015 r. A ze względu na brak zapłaty, wypowiedział mu umowę nr (...) pismem z 23 lipca 2015 r. doręczonym pozwanemu 4 sierpnia 2015 r.

Pismem z 13 października 2015 r. powód ostatecznie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty zadłużenia, a pismem z 13 stycznia 2016 r. zawiadomił go o wypełnieniu weksla i wezwał do jego wykupu. Weksel nie został wykupiony.

Na dzień 13 stycznia 2016 r. zadłużenie C. M. z tytułu kapitału wynosiło 75.700 zł.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dowodów z dokumentów, których wiarygodność nie została podważona przez pozwanego, a znajduje potwierdzenie w opinii biegłej T. B. z 9 lutego 2018 r., w szczególności co do kwoty kapitału. W ocenie Sądu Okręgowego opinia ta jest szczegółowa, poparta analizą dokumentów dotyczących wpłat i wypłat, sposobu ich księgowania i rozliczenia na poczet umowy wskazanej w pozwie. Sąd Okręgowy uznał ją więc za wiarygodną. Stwierdził też, że choć biegła w opinii z 24 sierpnia 2017 r. analizując dokumenty zgromadzone w aktach stwierdziła, że powód popełnił błąd w wyliczeniach w zakresie kwoty 3.028 zł, to jednak po ponownej analizie dokumentów zmieniła swoją opinię i stwierdziła, że na dzień 13 stycznia 2016 r. zadłużenie pozwanego z tytułu kapitału wynosiło 75.700 zł i wyjaśniła przyczynę tej zmiany stanowiska.

Oceniając zeznania C. M. Sąd Okręgowy stwierdził, że są one wiarygodne w części dotyczącej faktu zawarcia przez niego wielu umów z powodem, co wynika także z dołączonych dokumentów. Za wiarygodną uznał również tę część jego zeznań, w której pozwany wyjaśniał, że wielokrotnie był w (...) i podpisywał różne dokumenty, co także wynika z dokumentów. Jednak jego zeznania w zakresie niedoręczenia egzemplarza umowy pomimo podpisu na dokumencie uznał za niewiarygodne, ponieważ nie zostały nie poparte innym dowodem. Tak samo Sąd Okręgowy ocenił zeznania pozwanego dotyczące spłaty należności dochodzonej pozwem, wobec braku innych dowodów, a także w zakresie „przymuszania” go przez pracowników powoda do zawarcia umowy w sytuacji, gdy równocześnie pozwany przyznał, że wielokrotnie jeździł do powoda i podpisywał dokumenty, których nie czytał.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłej uznając, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności opinia biegłej T. B., pozwala na ocenę żądania. Przy czym biegła nie wskazywała na braki w dokumentacji, a powód twierdził, że złożył wszystkie posiada dokumenty związane ze

sporną umową. Natomiast pozwany domagając się przedstawienia ksiąg rachunkowych banku nie określił, jakie inne dokumenty powinny być przedstawione w tej sprawie, a powód ich nie złożył. Pozwany nie przedstawił też żadnych dowodów wpłat na poczet spornej należności. Natomiast takie kwestie, jak: oprocentowanie pożyczki, termin płatności, czy odsetki, wynikają z: umowy, regulaminu udzielania pożyczek (...) i uchwał o wysokości odsetek, złożonych wraz z pozwem.

Sąd Okręgowy oddalił także wiosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, mający służyć wyjaśnieniu, czy na pokwitowaniach pierwszy był podpis pozwanego, czy nadruk. Z zeznań pozwanego wynika bowiem, że choć podpisywał czyste druki in blanco, jednak nie dotyczyło to takich dokumentów, które znajdują się w aktach na kartach 213-237. Nadto, pozwany ani w zarzutach, ani po doręczeniu pisma powoda z 17 listopada 2016 r. wraz z załączonymi pokwitowaniami wpłat i wypłat, takiego dowodu nie zgłosił, pomimo zarządzenia z 25 listopada 2016 r. zakreślającego mu termin na zgłoszenie wszystkich wniosków dowodowych pod rygorem ich pominięcia.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty pozwanego do nakazu zapłaty okazały się nieuzasadnione.

W uzasadnieniu swojego żądania powód powoływał się zarówno na odpowiedzialność pozwanego wynikającą z przepisów Prawa wekslowego, jak i na odpowiedzialność ze stosunku podstawowego (w piśmie z 17 listopada 2016 r.).

Odnosząc się do pierwszej z powołanych podstaw Sąd Okręgowy stwierdził, że wystawiony przez pozwanego weksel in blanco ma charakter weksla gwarancyjnego. Jego celem było zabezpieczenie spłaty należności z tytułu spornej umowy pożyczki. Przy wystawieniu takiego weksla zobowiązanie wekslowe osoby na nim podpisanej powstaje z chwilą jego wręczenia remitentowi, ale jest to zobowiązanie warunkowe. Pełne skutki wywołuje on bowiem z mocą wsteczną, dopiero w momencie jego uzupełnienia zgodnie z wymogami prawa wekslowego. Zatem zgodnie z art. 103 i art. 104 oraz art. 10 Prawa wekslowego odpowiedzialność jego wystawcy jest taka sama, jak akceptanta weksla trasowanego i stosuje się do niej przepisy o wekslu trasowanym, o ile nie pozostają w sprzeczności z istotą weksla własnego.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty wniesione przez pozwanego w żaden sposób nie podważają jego odpowiedzialności na płaszczyźnie zobowiązania wekslowego. Nie twierdzi on bowiem, jakoby weksel był wypełniony niezgodnie z § 21 umowy, bądź by spłacił należność z tytułu umowy pożyczki odnawialnej (...) z 30 sierpnia 2012 r. Pozwany nie podnosi także zarzutów odnośnie autentyczności weksla lub samego stosunku wekslowego. Już więc chociażby te okoliczności wskazują na zasadność żądania w oparciu o odpowiedzialność wekslową.

Sąd Okręgowy stwierdził również, że między zobowiązaniem z weksla gwarancyjnego in blanco i ze stosunku podstawowego, istnieje łączność wynikająca z obligatoryjnego porozumienia między stronami powyższych czynności prawnych (art. 10 Prawa wekslowego). Zobowiązanie oparte na wekslu nie powstanie, jeżeli nie istnieje pierwotne roszczenie cywilnoprawne. Z tych przyczyn pozwany mógł w tej sprawie podnieść skuteczny zarzut oparty m.in. na powyższym stosunku prawnym. A skorzystanie z tego uprawnienia tworzy u remitenta obowiązek przedstawienia (lecz nie udowodnienia) sposobu wyliczenia sumy wekslowej oraz okoliczności potwierdzających, że weksel został uzupełniony zgodnie z treścią zawartego porozumienia.

W ocenie Sądu Okręgowego powód przedstawił sposób obliczenia kwoty, jakiej się domaga w pozwie i złożył potwierdzające go dokumenty. Z opinii uzupełniającej biegłej I. B. (1) z 9 lutego 2018 r. wynika zaś, że na dzień wniesienia pozwu, to jest 24 czerwca 2016 r. wszystkie wpłaty pozwanego zostały prawidłowo zaksięgowane i zaliczone przez (...) na poczet należności wynikających ze spornej umowy, przy czym ostatnie księgowanie dotyczy wypłaty na rzecz pozwanego kwoty 75.700 zł. Innych księgowania już nie odnotowano. Niespłacony kapitał stanowi więc kwotę 75.700 zł; niespłacone odsetki umowne - 835,22 zł, odsetki z tytułu należności przeterminowanych - 9.646,97 zł, a prowizja i opłaty - 108 zł. Łącznie jest to kwota 86.290,19 zł.

Odnosząc się natomiast do zarzutów w zakresie stosunku podstawowego Sąd Okręgowy zważył, że ich treść i zakres, w świetle materiału dowodowego, nie mogą skutkować oddaleniem powództwa.

Jeśli chodzi o zarzut niepowstania wierzytelności wekslowej wobec niewydania przedmiotu pożyczki w rozumieniu art. 720 k.c., Sąd Okręgowy stwierdził, że zobowiązanie powoda wynikające ze spornej umowy polegało na wydaniu określonej kwoty pieniędzy (75.700 zł pomniejszonej o kwotę 3.028 zł tytułem prowizji), a więc 72.672 zł, zaś zobowiązanie pozwanego - na zwrocie tej kwoty zgodnie z terminem płatności określonym w harmonogramie. W toku procesu powód przedstawił pokwitowania wypłat i wpłat, które zostały zweryfikowane przez biegłą I. B. (2) w zakresie ich księgowania i zaliczania na poczet umowy. Pokwitowanie jest zaś nie tylko źródłem wynikającego z jego treści domniemania, że spełnione zostało świadczenia w nim wymienione, lecz także dalszych domniemań prawnych przewidzianych w art. 466 k.c., m.in. domniemania zapłaty należności ubocznych. Z punktu widzenia prawa procesowego pokwitowanie jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. i jako takie potwierdza jedynie, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie tej treści. Pozwany nie udowodnił jednak, że spłacił należność dochodzoną pozwem w całości lub w części, a na nim spoczywał ciężar wykazania tej okoliczności, zgodnie z art. 6 k.c., skoro podnosił zarzut wygaśnięcia zobowiązania ze stosunku podstawowego.

Powód wraz z pismem z 17 listopada 2106 r. przedstawił także inne umowy zawarte przez strony, celem odparcia zarzutów pozwanego o „przymusowym” korzystaniu przez niego z kwot wypłacanych przez pozwanego tytułem tej umowy. Treść tych dokumentów wskazuje, że pozwany był stroną wielu umów z powodem. Jednak, ani w zarzutach od nakazu zapłaty, ani w toku całego postępowania, pozwany nie złożył dowodu, aby składał wobec powoda oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli złożonych w tych umowach. Takie oświadczenie, pomimo sformułowanych zarzutów, nie zostało też złożone w odniesieniu do umowy z 30 sierpnia 2012 r. Zeznania pozwanego wskazują na to, że zawierając tę umowę oraz inne umowy, zamierzał spłacać inne swoje zobowiązania, wobec innych podmiotów. Pozwany, od wielu lat prowadząc działalność gospodarczą, zaciągał wiele zobowiązań w (...) i nie spłacał ich w terminie. Tak powstałe zadłużenie spłacał zawierając kolejne umowy. Obciążanie obecnie powoda konsekwencjami udzielania mu kolejnych kredytów jest więc nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy odwołał się w tej kwestii do stanowiska Sądu Najwyższego, wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z 22 czerwca 2010 r. (IV CSK 555/09), że „samo zawarcie niekorzystnej umowy, nie uzasadnia możliwości udzielenia ochrony sądowej. Zwykle potrzebna jest jeszcze negatywna ocena zachowania kontrahenta, który miał przewagę i ją wykorzystał (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., IV CSK 478/07, z dnia 12 marca 2004 r., II CK 39/03). Tym samym decyzja sądu o udzieleniu ochrony stronie umowy nie może opierać się wyłącznie na stwierdzeniu, że warunki umowy są dla niej niekorzystne. W przeciwnym razie traci ona impuls dla ochrony własnych interesów, skoro może tę ochronę przerzucić na organ stosujący prawo. Nadmierna dopuszczalność ingerencji sądowej godzi również w umowę”. Podzielając ten pogląd Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany w niniejszej sprawie nie wykazał, by powód mając przewagę wykorzystał ją, a tym samym naruszył konkretną zasadę współżycia społecznego. Niezasadne są więc zarzuty dotyczące nieważności umowy ze względu na zasady współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał też zarzuty odnośnie (...). Definicja tego wskaźnika wynika z art. 5 pkt 12 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Zaś sposób jego obliczenia wskazuje szczegółowo załącznik nr 4 do tej ustawy. Z opinii uzupełniającej biegłej T. B. z 9 lutego 2018 r. wynika natomiast, że wskaźniki (...) otrzymywane dla tych samych paramentów kredytów udzielanych w różnych bankach nie są takie same, gdyż banki mają różne uregulowania wewnętrzne.

Odnosząc się natomiast do zarzutu dotyczącego zawarcia klauzul abuzywnych w § 9 umowy, Sąd Okręgowy stwierdził, że jest on niezasadny w sytuacji, gdy powód w stosunkach z pozwanym kierował się zasadami ustalonymi uchwałą (...) z 21 grudnia 2012 r. w przedmiocie wprowadzenia zmian w umowach pożyczek, polegających na zmianie zapisu dotyczącego oprocentowania pożyczek oraz dostosowania zapisów umów pożyczek odnawialnych „chwilówek” linii pożyczkowych w zakresie dostosowania ich brzmienia do przepisów ustawy z dnia 14 września 2012 r. o zmianie ustawy o kredycie konsumenckim oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, zgodnie z zaleceniami Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a z zestawienia wyliczenia przedstawionego wraz z pismem z 17 listopada 2016 r. wynika w jaki sposób powód obliczał odsetki. Ostatecznie więc nie był one naliczone w oparciu o klauzulę z § 9 umowy.

Sąd Okręgowy stwierdził też, że powód zasadnie domaga się zapłaty należności wekslowej z odsetkami od 25 lutego 2016 r., tj. po doręczeniu wezwania do wykupu weksla, które pozwany odebrał 1 lutego 2016 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle powyższych rozważań, nawet gdyby przyjąć odpowiedzialność pozwanego wyłącznie na płaszczyźnie stosunku podstawowego (żądanie dotyczące zwrotu wydanej pozwanemu kwoty pożyczki wraz z odsetkami), w świetle materiału dowodowego, w tym opinii biegłej T. B. z 9 lutego 2018 r. żądanie powoda byłoby zasadne. Powództwo zasługiwało więc na uwzględnienie.

W apelacji od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci:

1) art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przyjęciu, że:

- w dniu 29 września 2014 r. doszło do wydania pozwanemu kwoty 75.700,00 zł w pełnej wysokości, w formie wypłaty gotówkowej, podczas gdy pozwany temu stanowczo zaprzeczył, zaś treść pkt 8 umowy oraz § 18 ust. 2 zd. 2 Regulaminu (...) explicite wskazuje, że wypłata pożyczki w ramach umowy może nastąpić dopiero po złożeniu pisemnej dyspozycji przez pożyczkobiorcę, co oznacza, iż zalegające w aktach sprawy dokumenty KP i KW (w tym dokument KW (...) - (...) 31) winny być potraktowane jedynie jako dyspozycje wypłaty gotówki, a nie potwierdzenia dokonania operacji gotówkowych, a ponadto niemal jednoczesne dokonywanie wpłat i wypłat gotówkowych z kasy (...) na kwotę 75.700,00 zł jest pozbawione ekonomicznego sensu;

- uznaniu, że pozwany otrzymał w całości wypełniony i podpisany egzemplarz umowy, podczas gdy zarówno w treści pism procesowych, jak i w toku rozprawy konsekwentnie wykazywał, iż jedyny egzemplarz umowy, jaki jest w jego posiadaniu, stanowi niepodpisany i jedynie częściowo wypełniony wzorec;

- stwierdzeniu, że w niniejszej sprawie powód nie nadużył swej pozycji względem pozwanego, podczas gdy w rzeczywistości, jako podmiot prowadzący wyspecjalizowaną działalność w branży finansowej wykorzystał swą przewagę kontraktową wobec pozwanego, będącego konsumentem, posiadającego niską świadomość prawną oraz wcześniejsze zobowiązania wobec powoda, poprzez jednostronne, apodyktyczne ustalenie warunków umowy i doprowadzenie do zawarcia przez pozwanego trudnej dla niego w obsłudze i kosztownej umowy, a tym samym powód w sposób bezsprzeczny naruszył zasady współżycia społecznego;

2) art. 316 § 2 k.p.c. poprzez brak otwarcia na nowo zamkniętej rozprawy w celu dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. M., która w imieniu powoda wystawiła dokument KW (...) - (...) 31 i miała wypłacić pozwanemu 75.700,00 zł w dniu 29 września 2014 r., co pozwoliłoby na ostateczne rozstrzygnięcie spornej w niniejszej sprawie kwestii pozostawienia do dyspozycji pozwanego kwoty pożyczki;

3) (powołując się na złożone na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2018 r. zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c.) art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. w zw. z art. 249 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego w zarzutach do nakazu zapłaty, doprecyzowanego podczas rozprawy z 13 kwietnia 2018 r., o zobowiązanie powoda do złożenia ksiąg rachunkowych (...) w zakresie, w jakim obejmują operacje dokonywane z pozwanym za lata 2008 - 2017, a następnie o przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu na okoliczność ustalenia, czy doszło do wypłaty kwoty pożyczki na podstawie umowy, a jeśli tak, to w jakiej kwocie została ona spłacona, bowiem w okolicznościach niniejszej sprawy jedynie taki dowód stanowi wiarygodny materiał pozwalający na ustalenie faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy;

4) (powołując się na złożone na rozprawie w dniu 24 marca 2017 roku zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c.) art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie zgłoszonego w zarzutach do nakazu zapłaty wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości na okoliczność czy pozwany miał zaległość z tytułu pożyczki i w jakiej ewentualnie wysokości;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich niezastosowanie, podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy doszło do rażącego nadużycia pozycji kontraktowej przez powoda oraz naruszenia przez niego wzorca starannego przedsiębiorcy w stosunku do pozwanego - konsumenta, niebędącego profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego, co uzasadniało uznanie umowy za nieważną;

2) art. 10 Prawa wekslowego polegające na przyjęciu, iż zarzuty pozwanego dotyczące stosunku podstawowego nie mogą podważyć jego odpowiedzialności na płaszczyźnie zobowiązania wekslowego podczas gdy powód jest remitentem, na rzecz którego został wystawiony weksel i nie dotyczą go ograniczenia, o których mowa w art. 10 Prawa wekslowego, zaś pozwany w toku procesu dowodził, że sporny weksel został uzupełniony niezgodnie z postanowieniami porozumienia wekslowego z pkt 21 umowy, w zakresie wysokości sumy odpowiadającej zadłużeniu.

W związku z powyższymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, a ponadto:

- na podstawie art. 380 k.p.c., o rozpoznanie postanowienia sądu I instancji oddalającego wnioski o dopuszczenie dowodów z ksiąg rachunkowych powoda i z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości na okoliczność czy pozwany miał zaległość z tytułu pożyczki i w jakiej ewentualnie wysokości;

- zobowiązanie powoda do złożenia do akt sprawy ksiąg rachunkowych (...) w zakresie, w jakim obejmują one operacje dokonywane z pozwanym za lata: 2008-2017, a następnie przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu na okoliczność ustalenia, czy doszło do wypłaty kwoty pożyczki na podstawie umowy, a jeśli tak, to w jakiej kwocie pożyczka ta została przez pozwanego spłacona;

- przeprowadzenie, na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego oraz na podstawie ksiąg rachunkowych (...), dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i bankowości na okoliczność:

a) ustalenia, czy na dzień wypowiedzenia umowy pozwany miał zaległość z tytułu spłaty pożyczki i w jakiej ewentualnie wysokości,

b) ustalenia wysokości kwoty spłaconej pożyczki oraz ustalenia czy na chwilę obecną pozwany ma zaległość z tytułu spłaty pożyczki i w jakiej ewentualnie wysokości,

przy założeniu, że:

i. odsetki za opóźnienie winny być naliczane w wysokości ustawowej (albowiem zastrzeżenie przez (...) w pkt 17 umowy odsetek maksymalnych było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a tym samym nieważne);

ii. oprocentowanie pożyczek w ramach umowy winno wynosić równowartość minimalnego wynagrodzenia (...) w uczciwym, konsumenckim obrocie prawnym ustawowej (albowiem zastrzeżenie przez (...) w pkt 9 umowy zmiennego oprocentowania wynoszącego w dniu zawarcia umowy 18,00 % było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a tym samym nieważne);

(...). od pozwanego nie należało pobierać prowizji w łącznej kwocie 6.056,00 zł, zgodnie z pkt 14 lit. a umowy oraz pkt 15 umowy (albowiem postanowienia te stanowią klauzule abuzywne),

iv. od pozwanego nie należało naliczać opłat, o których mowa w pkt 18 umowy (albowiem przedmiotowe postanowienie umowne stanowi klauzulę abuzywną).

Skarżący wniósł też:

- o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. M. na okoliczność braku pozostawienia w dniu 29 września 2014 r. do dyspozycji pozwanego kwoty pożyczki, której zwrotu dochodzi powód w niniejszym postępowaniu; zobowiązanie (...) im. (...), Placówka w Ł. (adres: ul. (...), (...)-(...) Ł.) do wskazania adresu świadka M. M., będącej jego pracownikiem;

- o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący stwierdził, że spór toczy się pomiędzy dwoma podmiotami o nierównoważnej pozycji kontraktowej. Powód reprezentuje spółdzielnię działającą na podstawie ustawy z dnia 5 listopada 2009 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych i posiada wieloletnie doświadczenie z zakresu udzielania pożyczek. Pozwany tymczasem jest konsumentem, posiadającym wykształcenie techniczne, zamieszkującym tereny niewielkiego miasta Ł., położonego w powiecie (...), utrzymującym się z niewielkich świadczeń rentowych. Rozpoczęcie współpracy pomiędzy powodem, a pozwanym nastąpiło w 2008 r., kiedy C. M. zaciągnął w (...) pierwszą pożyczkę konsolidacyjną na spłatę zobowiązań finansowych zaciągniętych u innych podmiotów. Nie posiadał jednak wystarczających środków na pokrycie zwiększonej sumy zadłużenia, zaś jedyną propozycją rozwiązania tej sytuacji, wystosowaną przez powoda, było udzielanie mu kolejnych pożyczek. W wyniku działań powoda cała rodzina pozwanego uczestniczy obecnie w tzw. „spirali zadłużenia”.

Na brak rzetelności prowadzonych przez powoda rozliczeń finansowych wskazują również doniesienia medialne i oficjalne komunikaty Prokuratury Krajowej o postępowaniach karnych, toczących się przeciwko członkom zarządu (...) na podstawie m.in. art. 299 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (tj. Dz.U. z 2017 r.(poz. 2204 ze zm.). W obliczu tych faktów notoryjnych, (...) należy uznać za podmiot całkowicie niewiarygodny.

Skarżący podtrzymał tezę, że pomimo złożenia pisemnej dyspozycji wypłaty, kwota pożyczki nigdy nie została mu wydana, a ponadto umowa jest nieważna. Powód nie był więc uprawniony do wypełnienia weksla, zaś prawidłowa wartość pożyczki powinna zostać ustalona przez sąd przy uwzględnieniu szeregu wytycznych zawartych w apelacji.

Powód - (...)w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. - L. K. (1) wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się niezasadna.

Przede wszystkim nie są uzasadnione zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego. Należy podkreślić, że zaskarżony wyrok zapadł w postępowaniu toczącym się na skutek zarzutów pozwanego od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym z weksla. Stosownie zaś do art. 493 § 1 k.p.c. (w brzmieniu aktualnym przed dniem 7 listopada 2019 r.) pozwany powinien w piśmie zawierającym zarzuty wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Bowiern twierdzenia i dowody spóźnione sąd pomija, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, że występują inne wyjątkowe okoliczności. Powyższy przepis zakreśla więc granice dalszego procesu. A choć badanie sporu toczzonego przez strony w świetle przepisów prawa materialnego należy do obowiązków sądu realizowanych z urzędu, nie może ono wykraczać poza granice wyznaczone przez same strony poddające swój spór do rozpoznania. Zgodnie bowiem z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem.

Odnosząc się w świetle powyższej zasady do zarzutów i wniosków apelacji dotyczących wniosku o przesłuchanie świadka M. M. (zgłoszonego w piśmie złożonym przez pozwanego po zamknięciu rozprawy) Sąd Apelacyjny zważył, że jest on niewątpliwie spóźniony. Wobec zaś niewskazania adresu tego świadka, a jedynie adresu byłego pracodawcy, jego dopuszczenie (po uprzednim otworzeniu rozprawy) niewątpliwie prowadziłyby do zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył też, że dowód zgłoszony w piśmie z 26 kwietnia 2018 r. miał służyć wykazaniu „braku pozostawienia w dniu 29 września 2014 r. do dyspozycji pozwanego spornej kwoty pożyczki”. Pozwany nie wykazał jednak realnego zaistnienia przyczyn, dla których dowód taki nie mógłby być zgłoszony wcześniej. Szczególnie, że dane personalne osoby, która podpisała w imieniu (...) dowód wypłaty spornej kwoty są mu znane co najmniej od listopada 2016 r. (data doręczenia jego pełnomocnikowi pisma z 17 listopada 2016 r. z załącznikami), a pozwany już w zarzutach do nakazu zapłaty zaprzeczał, by kwota taka została mu wypłacona, co w świetle dowodu z k. 237 wymagało rozważenia zgłoszenia dalszych wniosków dowodowych w terminie określonym przez sąd postanowieniem z 25 listopada 2016 r. (k. 272 odwr.).

Z powyższych względów, na zasadzie art. 381 k.p.c. także Sąd Apelacyjny pominął zgłoszony w apelacji wniosek o przesłuchanie świadka M. M. (po uprzednim ustaleniu jej adresu). Dowód taki mógł bowiem być zgłoszony (w odpowiednim terminie) w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i nie ma powodu, by uznać, że potrzeba jego powołania wynika później.

Sąd Okręgowy nie naruszył więc w tej sprawie także art. 316 § 2 k.p.c.

Nie jest też uzasadniony zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 248 § 1 i 249 k.p.c. Powody, dla których sąd nie uwzględnił wniosku o zobowiązanie powoda do złożenia ksiąg rachunkowych (...) zostały wyczerpująco podane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny zaś, uznając je za uzasadnione zważył ponadto, że zasady prowadzenia tych ksiąg określają kolejne rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie szczególnych zasad rachunkowości spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, wydawane na podstawie art. 81 ust. 2 pkt 8a ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jednolity Dz.U. 2021. 217). Księgi takie służą ewidencjonowaniu zdarzeń gospodarczych na podstawie dowodów księgowych (patrz np. § 3 obowiązującego w dacie zgłoszenia wniosku dowodowego rozporządzenia z 25 czerwca 2014 r. Dz.U. 2016. 2132), którymi są dokumenty wymienione w art. 21 ustawy o rachunkowości, w tym: zewnętrzne własne – przekazane w oryginale kontrahentowi; zewnętrzne obce – otrzymane od kontrahentów; wewnętrzne – dotyczące operacji wewnątrz jednostki. W odpowiedzi na zgłoszone w zarzutach od nakazu zapłaty żądanie przedstawienia ksiąg rachunkowych (...) powód przedstawił sądowi dokumenty poświadczające kolejne wypłaty i spłaty pożyczek udzielanych pozwanemu na podstawie spornej umowy, wyliczenie stanu zadłużenia na 13 stycznia 2016 r., a także historię pożyczkową pozwanego, jako członka (...) wraz z planem spłaty pożyczki hipotecznej – zatem właśnie dokumenty, na podstawie których tworzy się księgi rachunkowe spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytową. Oświadczył też, że nie dysponuje innymi dokumentami. Pozwany zaś nie zakwestionował skutecznie ich wiarygodności, ani – pomimo udzielonego terminu – nie wskazał, ewentualnie jakich dokumentów zabrakło w zebranych materiale dowodowym, nie określił również zakresu informacji, które nie zostały ujawnione przez pozwanego. Sąd Apelacyjny zważył przy tym, że w świetle art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, co oznacza, że dla skutecznego zgłoszenia wniosku dowodowego w procesie cywilnym niezbędne jest wskazanie faktu, który miałby zostać wykazany za jego pomocą. Postępowanie dowodowe nie służy więc poszukiwaniu dopiero w toku procesu faktów, z których strona mogłaby wywieść twierdzenia uzasadniające jej żądania.

W konsekwencji nie są również uzasadnione zarzuty apelacji dotyczące oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości. Jeśli ten dowód służyć miał ustaleniu na podstawie ksiąg rachunkowych (...) istnienia zadłużenia powoda, był bezprzedmiotowy w sytuacji, gdy nie było podstaw do uzupełnienia materiału dowodowego w postaci dokumentów, a przeprowadzony już dowód z opinii biegłej T. B. jednoznacznie wyjaśnił kwestię istnienia i wysokości zadłużenia pozwanego wobec powoda z tytułu spornej umowy. Wobec zaś granic sporu wynikających z zarzutów pozwanego do nakazu zapłaty nie było w tej sprawie podstaw do zlecenia biegłemu sporządzenia symulacji rozliczenia pożyczki przy przyjęciu założeń wskazanych we wnioskach apelacji. Pozwany nie objął bowiem zarzutami, ani stopy odsetek za opóźnienie, ani wysokości prowizji, ani opłat z pkt 18 umowy. Kwestionowanie legalności umowy w tym względzie na obecnym etapie procesu i to w formie wniosku o zasięgnięcie opinii biegłego jest więc spóźnione i niedopuszczalne.

Ostatecznie zatem Sąd Okręgowy zasadnie oddalił wniosek pozwanego o zobowiązanie powoda do złożenia ksiąg rachunkowych (...) oraz dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, co skutkowało pominięciem tego wniosku także w postępowaniu apelacyjnym wobec bezzasadności związanych z tą decyzją zarzutów apelacji i wniosku zgłoszonego w trybie art. 380 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego chybiony jest również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten daje wyraz obowiązującej w procesie cywilnym zasadzie swobodnej oceny dowodów. Jej założenia sprowadzają się do przyjęcia, że ocena dowodów zgromadzonych w sprawie pod względem ich wiarygodności i mocy stanowi element dyskrecjonalnej władzy sądu. Jest jego podstawowym zadaniem, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, LEX nr 1635264). Przy czym swoboda nie oznacza tu dowolności. W wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98 (OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655), Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Aby więc skutecznie zarzucić sądowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, należy wskazać na takie słabości w zaprezentowanej ocenie zgromadzonych dowodów, które dyskwalifikują ją z uwagi na naruszenie zasad logicznego rozumowania; oparcie się na dowodach przeprowadzonych z naruszeniem zasady wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, bez uwzględnienia wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz uchybienie zasadzie bezpośredniości, a także uchybienie wymaganej od sędziego znajomości przepisów, doktryny i orzecznictwa oraz zaniechanie uwzględnienia aktualnych informacji dotyczących różnych faktów życia społecznego, wymogów ogólnej kultury prawnej, jak również znajomości systemu pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa.

W świetle powyższych założeń zarzuty zawarte w apelacji nie mogą być uznane za trafne. Skarżący ogranicza bowiem ich uzasadnienie do przytoczenia własnych twierdzeń co do przebiegu zdarzeń i sugestii dotyczących znaczenia poszczególnych dowodów, co jest bezskuteczne w sytuacji, gdy nie udało mu się podważyć prawidłowości dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, ani zakwestionować zasad rozumowania prowadzącego do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia.

Z tych względów, wobec bezzasadności zarzutów naruszenia prawa procesowego Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy.

Odnosząc się zaś do zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny zważył, że zgodnie z art. 10 Prawa wekslowego ciężar dowodu wypełnienia weksla niezgodnie z umową ciąży na wekslowo zobowiązanym. W sprawie niniejszej nie jest też sporne, że umowa stron dotycząca warunków uzasadniających wypełnienie wystawionego przez kredytobiorcę weksla gwarancyjnego in blanco zawarta jest w pkt 21 umowy z 30 sierpnia 2012 r. Wynika z niego, że pożyczkodawca ma prawo wypełnić ten weksel i przystąpić do jego realizacji w przypadku nieterminowej spłaty pożyczki przez pożyczkobiorcę. Weksel może być wypełniony do sumy odpowiadającej zadłużeniu, na którą składa się niespłacona kwota pożyczki wraz z odsetkami i innymi należnościami. Przy czym, wbrew stwierdzeniom zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, pozwany w zarzutach do nakazu zapłaty zakwestionował wypełnienie spornego weksla zgodnie z powyższą umową. Twierdził bowiem, że sporna pożyczka nie została mu wypłacona, względnie została spłacona w całości. Sąd Okręgowy nie miał więc podstaw do przyjęcia, jakoby zarzuty nie podważały odpowiedzialności pozwanego na płaszczyźnie zobowiązania wekslowego.

Powyższe uchybienie ma jednak znaczenie jedynie marginalne, skoro obie sporne kwestie były poddane ocenie sądu po uzyskaniu obszernych wyjaśnień obu stron i przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Przy czym zarówno ustalenia faktyczne, jak również zaprezentowana przez Sąd Okręgowy ich ocena w świetle przepisów prawa materialnego są prawidłowe. Zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził bowiem fakt istnienia w dacie

wypełnienia weksla zadłużenia pozwanego względem powoda z tytułu niespłaconej pożyczki udzielonej mu w ramach spornej umowy w dniu 29 września 2014 r. Powód wyjaśnił też sposób wyliczenia zadłużenia składającego się na sumę wekslową, a prawidłowość tego wyliczenia potwierdziła opinia biegłej z zakresu księgowości, rachunkowości, finansów i bankowości. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że fakt wypłacenia pożyczki wynika wprost z dokumentu z k. 237, którym - pomimo odmiennych twierdzeń pozwanego – C. M. potwierdził własnym podpisem otrzymanie w dniu 29 września 2014 r. od powoda kwoty 75,700 zł. Sąd Okręgowy trafnie też ocenił powyższy dokument w świetle art. 245 k.p.c., a zastrzeżenia pozwanego dotyczące jego prawdziwości w świetle art. 253 zd. 1 k.p.c. Pozwany nie podważył bowiem skutecznie prawdziwości tego dokumentu.

Sąd Apelacyjny zważył też, że specyfika spornej umowy, sprowadzająca się do określenia jej mianem (...), czyni bezskutecznymi wywody skarżącego dotyczące braku logiki w przypisanych mu działaniach, które polegały na spłacie wcześniejszej pożyczki po upływie okresu, na jaki została udzielona i niemal równoczesnym wystąpieniu o wypłacenie kolejnej sumy. Takie dyspozycje pożyczkobiorcy mieszczą się bowiem w granicach spornej umowy. Natomiast znaczenie w tej sprawie problemu, czy odpowiadały jego ówczesnym potrzebom i były dla niego korzystne, zostało prawidłowo ocenione przez Sąd Okręgowy w świetle zasad ujętych w wyroku Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2010 r. (IV CSK 555/19). Choć bowiem pozwany korzysta w tej sprawie w konfrontacji ze (...) ze statusu konsumenta (czego powód nie kwestionował i co nie budzi zastrzeżeń w świetle dorobku orzecznictwa i doktryny, pomimo faktu, że w czasie zawarcia i realizacji umowy był on członkiem (...)), przysługująca mu ochrona nie może sprowadzać się do badania przez sąd, czy podejmowane przez niego decyzje były w ostatecznym rozrachunku roztropne i korzystne i czy pozwany prawidłowo zadbał o swoje interesy.

Odnosząc się natomiast do zawartej w apelacji tezy, jakoby rozliczenia prowadzone przez powoda były nierzetelne, co wynikać ma ze znanej powszechnie sytuacji w (...), jego upadłości oraz toczących się w związku z tym postępowań karnych, Sąd Apelacyjny zważył, że argument taki nie jest wystarczający dla podważenia prawidłowości rozliczeń przedstawionych przez powoda, potwierdzonych kompetentną opinią biegłej. Szczególnie, gdy pozwany nie złożył dowodu spłaty kwoty pożyczki wypłaconej mu 29 września 2014 r. a równocześnie nie podważył prawdziwości dokumentu potwierdzającego tę wypłatę. Co więcej, powód wyjaśnił sposób sporządzenia powołanego w apelacji dokumentu (...), pozwany potwierdził fakt otrzymania pożyczki z 29 września 2014 r. na dokumencie wypłaty, a prawidłowość wyliczenia jego zadłużenia potwierdziła biegła w swojej opinii.

Choć więc Sąd Okręgowy błędnie stwierdził, że zarzuty wniesione przez pozwanego nie podważają jego odpowiedzialności na płaszczyźnie zobowiązania wekslowego, zaskarżony wyrok nie narusza art. 10 Prawa wekslowego. Pozwany nie sprostował bowiem ciężarowi dowodu wypełnienia weksla niezgodnie z umową.

Sąd Apelacyjny zważył też, że stosownie do art. 353¹ k.c. strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według własnego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ani zasadom współzycia społecznego. Sporna umowa wypełnia zaś warunki umowy wskazanej w art. 720 § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust 2 pkt 1 ustawy o kredycie konsumenckim.

Pozwany nie podołał też obowiązkowi wykazania, że cel lub treść umowy sprzeciwiają się zasadom współzycia społecznego. Przy czym o sprzeczności czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego można mówić dopiero wtedy, gdy umowa nie respektuje określonego zakazu znajdującego głębokie uzasadnienie moralne, tj. zawiera treść lub cel moralnie zakazany, oraz gdy nie zawiera treści wynikającej z normy o charakterze moralnym, np. narusza wolność człowieka, swobodę działalności gospodarczej, równość stron, wolną konkurencję, godzi w rodzinę lub dobro dziecka.

Sąd Apelacyjny zważył, że w doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że korzystanie z zasad współzycia społecznego jako podstawy uznania czynności prawnej za nieważną wymaga zachowania szczególnej ostrożności, a samo ogólne odwołanie się do tej klauzuli czy wartości przez nią chronionych może prowadzić do niedopuszczalnej arbitralności w stosowaniu prawa i w rezultacie spowodować naruszenie zasady pewności obrotu, która w gospodarce rynkowej ma zasadnicze znaczenie; częścią tej ostrożności jest staranne uzasadnienie tezy o dostrzeżonej sprzeczności (por. wyrok

SN z 12.10.2017 r., IV CSK 660/16, Monitor Prawa Handlowego 2017/4, s. 40, z komentarzem R.L. Kwaśnickiego, M. Rosy). Przy czym podstawą zarzutu powinno być wskazanie okoliczności usprawiedliwiających tezę, że umowa jest nieetyczna i nie do pogodzenia z powszechnie aprobowanymi w społeczeństwie wartościami moralnymi (por. wyrok SN z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, M.Pr.Bank. 2017/1, s. 35). W sprawie niniejszej zaś prawdziwość powyższej tezy, nie została wykazana. Nawet przy założeniu, że pozwany działa tu jako konsument pozostający w sporze z przedsiębiorcą.

Pozwany zarzucał w tej sprawie, jakoby sporna umowa była nieważna z uwagi na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego, wynikającą z nieekwiwalentności świadczeń stron. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższy zarzut oraz sformułowany w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 58 § 2 w zw. z art. 5 k.c. nie jest uzasadniony.

Przede wszystkim sporna umowa dotyczy pożyczki, która ze swej istoty ustala świadczenia stron w sposób nieekwiwalentny, ponieważ nie ma charakteru umowy wzajemnej. W sprawie niniejszej świadczenie pożyczkobiorcy polega zaś na zapłacie na rzecz pożyczkodawcy wynagrodzenia za korzystanie z jego pieniędzy. Przy czym ferując zarzut rażącego zawyżenia tego wynagrodzenia pozwany nie wykazał jego zasadności. Opinia biegłej, dotycząca porównania (...) w umowach pożyczki „chwilówki” oferowanych przez równe instytucje finansowe tezy tej nie potwierdziła. Również pozostałe tezy przytoczone w zarzutach do nakazu zapłaty na poparcie zarzutu nieważności umowy nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Zawarte w apelacji wywody dotyczące sytuacji osobistej i majątkowej pozwanego sprowadzają się do tezy, jakoby pozwany miał niską świadomość prawną i został przymuszony przez powoda do zawarcia niekorzystnej dla niego umowy pożyczki, a następnie do jej realizacji w niezrozumiałej dla niego formie. Sąd Apelacyjny zważył jednak, że choć w toku procesu pozwany zaprezentował się jako osoba nie mająca zupełnie rozeznania we własnej sytuacji finansowej i nie rozumiejąca znaczenia i konsekwencji zawieranych umów, to jednak Sąd Okręgowy trafnie uznał jego zeznania w znacznej części za niewiarygodne. Sąd Apelacyjny zważył też, że pozwany ma (...), jest z zawodu (...). Zawierając i realizując sporną umowę był osobą w sile wieku, posiadającą rodzinę, a więc niewątpliwie też poważne doświadczenie życiowe. Prowadził własną działalność gospodarczą –(...). Był członkiem (...). Już wcześniej korzystał z produktów bankowych, w tym z zawartej ze (...) w roku 2008 umowy pożyczki na ponad 1 000 000 zł oraz umowy pożyczek odnawialnych (...) z roku 2011. Przed zawarciem umowy udzielono mu niezbędnych wyjaśnień i przedstawiono formularz informacyjny na trwałym nośniku, a po jej zawarciu wręczono własny egzemplarz. Nie sposób więc uznać go za osobę działającą w kontaktach ze (...) - w związku ze sporną umową - bez rozeznania, biernie poddającą się przymusowi. Nie jest też wiarygodne twierdzenie, jakoby nie miał świadomości zawarcia spornej umowy i nie rozumiał znaczenia własnych dyspozycji finansowych, a także nie wiedział jakie prawa mu przysługują w związku z jej zawarciem. Przeczą temu złożone do akt dokumenty pochodzące od samego pozwanego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy trafnie też uznał, że pozwany nie podolał ciężarowi wykazania, jakoby powód zachowywał się względem niego nielojalnie i nierzetelnie. Przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłej nie potwierdził bowiem zarzutów ferowanych na tle wysokości wskazanego w umowie (...) oraz braku wyjaśnienia rozbieżności pomiędzy tym wskaźnikiem, a ustalonym oprocentowaniem pożyczki. Specyfika spornej umowy sprowadzająca się do przyznania pożyczkobiorcy prawa uzyskiwania krótkotrwałych (udzielanych na 1 miesiąc) pożyczek pieniężnych do ustalonego limitu maksymalnego zadłużenia, wyklucza przyjęcie za trafne twierdzeń o rażącej dysproporcji pomiędzy świadczeniami stron, nawet w sytuacji zastrzeżenia na rzecz (...), obok oprocentowania, prowizji w wysokości 3 028,00 zł. Szczególnie, gdy umowa mogła trwać praktycznie bez limitu czasowego (w rzeczywistości była realizowana przez 2 lata), a prowizja miała być pobrana jednorazowo (przy wypłacie pierwszej kwoty pożyczki – opinia biegłej k. 411 – 412 i 453). Co więcej, wszystkie elementy wynagrodzenia (...) z tytułu zawarcia umowy i udzielania kolejnych pożyczek, a także sposób wyliczenia (...) były jednoznacznie wyszczególnione w umowie. Nie jest więc uzasadnione twierdzenie, jakoby (...) zataił przed pozwanym część uzyskiwanego wynagrodzenia, czy jakiegokolwiek inne parametry umowy. Co więcej, pozwany w trakcie trwania umowy kilkakrotnie skorzystał z możliwości uzyskania pożyczki, a następnie ją spłacił. Umowa nie nakładała też na niego zobowiązania do zaciągania kolejnych pożyczek. Nie jest więc zrozumiałe twierdzenie, jakoby działał w tej sprawie pod przymusem.

Należy również podkreślić, że sam fakt zawarcia z konsumentem umowy przy użyciu wzorca, czy indywidualnego projektu przygotowanego wcześniej przez przedsiębiorcę, nie jest bezprawny, czy nieuczciwy i nie może być podstawą zarzutu nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z prawem, czy zasadami współzycia społecznego. „Ułatwia” natomiast konsumentowi dochodzenie ochrony jego praw w sytuacji zawarcia w umowie niedozwolonych postanowień umownych. Jednak w zarzutach do nakazu zapłaty pozwany, poza тезami dotyczącymi § 9 umowy, nie podniósł zarzutów w tym względzie, co czyni bezskutecznymi wywody apelacji dotyczące apodyktycznego działania i naruszenia zasad współzycia społecznego przez (...) w związku z wykorzystaniem takiej formy zawarcia umowy.

Jak też trafnie uznał Sąd Okręgowy, pomimo umieszczenia w spornej umowie zapisów § 9 dotyczących możliwości zmiany przez (...) w czasie trwania umowy stopy oprocentowania pożyczki, uznanych przez Prezesa UOKiK za niedozwolone postanowienie umowne, umowa nie może być uznana za nieważną w całości, czy bezskuteczną w zakresie oprocentowania pożyczki. Decyzja Prezesa UOKiK dotyczyła bowiem jedynie zapisu wprowadzającego nieprzewidywalność zasad zmiany wysokości oprocentowania, nie zaś samej możliwości oprocentowania pożyczki. Przy czym pozwany nie zakwestionował skutecznie wyjaśnieniom powoda, że w trakcie trwania umowy zapis ten nigdy nie był realizowany i nie miał wpływu na sposób wyliczenia ostatecznego zadłużenia pozwanego.

Odnosząc się natomiast do sugestii skarżącego, jakoby (...) wpędził pozwanego w spiralę zadłużenia, Sąd Apelacyjny zważył, że kwestia ta mogłaby uzasadniać tezę o nieważności spornej umowy, gdyby pozwany podniósł w zarzutach i udowodnił w toku procesu, że kredytodawca zaniechał realizacji obowiązków wynikających z ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (obecnie t.j. Dz.U.2019.1083). Dotyczy to m.in. obowiązku informacyjnego i oceny ryzyka kredytowego konsumenta. Tymczasem w zarzutach pozwany skupił się na kwestii niedoręczenia mu egzemplarza umowy przy jej zawarciu i braku możliwości zapoznania się z jej treścią przed i po jej podpisaniu, prawidłowo uznanej przez Sąd Okręgowy za nieudowodnioną w sytuacji złożenia przez pozwanego oświadczeń innej treści, co wynika z dokumentu znajdującego się na k. 23 i niewiarygodności zeznań pozwanego w tym zakresie.

Nie mogą być też uznane za skuteczne zarzuty apelacji dotyczące drastycznie wysokich, a przez to ustalonych w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, zastrzeżonych w umowie odsetek za opóźnienie, stopy oprocentowania pożyczki, oraz prowizji i opłat. Zostały one podniesione dopiero na tym etapie procesu, a więc z naruszeniem art. 493 § 1 k.p.c. (w brzmieniu aktualnym przed dniem 7 listopada 2019 r.) i wykraczają poza granice sporu określone przez pozwanego zarzutami do nakazu zapłaty. Sąd więc spóźnione.

Z tych wszystkich względów uznając że zaskarżony wyrok nie narusza przepisów prawa materialnego, a podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego są chybione, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego stosownie do jego wyniku, na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Jacek Sadowski Sędzia Ksenia Sobolewska – Filcek Agata Zajac